

ANASTAZJA KOŁODZIEJ

ORCID: 0000-0001-7639-8586

Uniwersytet Wrocławski

anastazja.kolodziej@uwr.edu.pl

Odpowiedzialność usługodawcy za udostępnianie w internetowych serwisach społecznościowych treści przestępnych związanych z publicznym propagowaniem faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa według projektu ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych

Słowa kluczowe: serwisy społecznościowe, ustrój totalitarny, mowa nienawiści.

THE RESPONSIBILITY OF THE SOCIAL MEDIA PROVIDER FOR PUBLISHING ILLEGAL CONTENT RELATED TO THE PUBLIC PROPAGATION OF A FASCIST OR OTHER TOTALITARIAN GOVERNMENTAL SYSTEM ACCORDING TO THE DRAFT OF THE LAW ON THE PROTECTION OF FREEDOM OF SPEECH ON SOCIAL MEDIA

Abstract

Having in mind the Law on the Provision of Electronic Services, the article presents selected issues in the field of strict liability of the service provider in the form of administrative penalties for publishing on social media criminal content or content that is related to it, in the form of praising or exhorting to commit the crime prohibited under Art. 256 of the Penal Code according to the Draft of the Law on the Protection of Freedom of Speech on Social Media. It presents selected issues concerning inaccuracies and imprecise definitions of the notions of service provider, user, and illegal content, especially in the context of content that does not exhaust the features of a prohibited act under Art. 256 of the Penal Code. It describes also the procedure to be followed in the event of the user's complaint about blocking their content, profile or a complaint about disseminating illegal content. The author concludes that the assessment of illegal content that does not exhaust

the features of a crime under Art. 256 of the Penal Code, but is related to it, in the form of praising or exhorting to commit it, will belong to the Freedom of Speech Committee. Additionally, the regulations of the Law on the Provision of Electronic Services and the Draft of the Law on the Protection of Freedom of Speech on Social Media are inconsistent because, on one hand, after the so-called flagging of the content on social media, the service provider is obliged to remove illegal content (Art. 14 of the Law on the Provision of Electronic Services), while, on the other hand, according to the commented draft of the law, he is exposed to proceedings before the Freedom of Speech Committee and its arbitrary classification of content as legal or illegal.

Keywords: social media, totalitarianism, hate speech.

1. Deklarowany cel projektu ustawy

Wolność wypowiedzi należy do podstawowych praw człowieka¹, doznaje ona jednak ograniczeń w przypadku „mowy nienawiści”². Jedną z podstaw jej ścigania jest art. 256 § 1 k.k., w zakresie przestępstwa propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, gdzie granice wolności wypowiedzi wyznaczają potrzeba ochrony minimum państwa prawa i istota godności człowieka³. Według ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną⁴ internetowe serwisy społecznościowe⁵ są zobowiązane do reakcji na bezprawne treści tylko wtedy, gdy uzyskają o nich wiedzę, przy braku obowiązku wewnętrznego monitoringu publikowanych w nich treści (zob. pkt 4 artykułu). Przyjąwszy, że prawo krajowe powinno nakładać regulacje kontrolne na podmiot gospodarczy mający duży wpływ na rynki, należy zgodzić się z potrzebą weryfikacji przez organy administracji lub sądy zasadności wyłączenia lub ograniczania dostępu przez serwisy do niektórych profili lub ich treści. Od decyzji ustawodawcy zależy jednak, jak obiektywny i niezawisły będzie podmiot oceniający decyzje platform i czy przyznać prymat szybkiemu usuwaniu z nich niepożądanych

¹ Zob. art. 10 Konwencji Praw Człowieka, art. 54 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

² Istota mowy nienawiści przedstawiona została w preambule rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy z 30 października 1997 roku w sprawie mowy nienawiści, zob. *Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to member states on „hate speech”*, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=0900001680505d5b> (dostęp: 20.12.2021).

³ T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2, s. 21. Inaczej kwestię tę ujmuje — jako ograniczenie ze względu na wartości państwa demokratycznego — między innymi wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2006 roku, P 3/06, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 121.

⁴ Dz.U. z 2020 r., poz. 344, dalej jako: u.ś.u.d.e.

⁵ Dalej jako: serwis lub platforma.

wpisów, w tym treści przestępnych⁶, czy też, tak jak projekt ustawy, wspieraniu wolności wypowiedzi w niektórych serwisach (art. 1⁷), zniechęcając usługodawców do usuwania wpisów (lub blokowania profili użytkowników), w tym także tych o charakterze przestępnym (zob. pkt 2 artykułu). Problematiczną na tle projektu ustawy jest też kwestia ustalenia bezprawności treści wobec bardzo szerokiej i otwartej definicji tego pojęcia, w którego skład wchodzi pojęcie treści przestępnych, szersze niż samego czynu zabronionego z art. 256 k.k. O znaczeniu treści przestępnych, które nie są czynem zabronionym ze wspomnianego artykułu k.k., zdecyduje każdorazowo Rada Wolności Słowa⁸, a dopiero ostatecznie sąd.

2. Treści o charakterze przestępnym (art. 3 pkt 7 p.u.)

Za treści o charakterze przestępnym projekt ustawy uznaje nie tylko treści realizujące znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 256 § 1 i 2 k.k., lecz także treści, które pochwalają lub nawołują do popełnienia określonych w tych przepisach czynów zabronionych. Ograniczając uwagi jedynie do przestępstwa propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (a także rozpowszechniania przedmiotów wymienionych w art. 256 § 2 k.k.), trzeba wskazać, że wyodrębnione w definicji treści o charakterze przestępnym zachowania takie jak „pochwalanie lub nawoływanie” mieszczą się niekiedy w elementach obiektywnym (wyrażającym się w podejmowaniu czynności polegających na prezentowaniu czy szerzeniu danych poglądów) i subiektywnym (aprobowanego stosunku sprawcy do upowszechnianych treści i poglądów, połączonego z zamiarem zjednania, przekonania innych do nich) pojęcia „propagowania”⁹ lub w formie zjawiskowej sprawstwa, jaką jest podżeganie (art. 18 § 2 k.k.). Według orzecznictwa „propagowanie” obejmuje „każde publiczne zachowanie, które stanowi upowszechnianie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, podjęte w celu przekonania do niego”¹⁰. W literaturze określane jest ono w podobny sposób jako zachęcanie do wprowadzenia tego ustroju, podkreślanie jego zalet

⁶ Zob. francuskie *LOI n° 2020-766 du 24.06.2020 visant à lutter contre les contenus haineux sur internet*, legifrance.gouv.fr, oraz niemieckie tak zwane *Facebook-Gesetz*, a także wniosek z 15 grudnia 2020 roku z rozporządzenia PE i Rady w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych, COM/2020/825 final, eur-lex.europa.eu.

⁷ Projekt z 28.09.2021, nr UD293 na stronie Rządowego Centrum Legislacji, dalej jako: projekt ustawy lub p.u.

⁸ Dalej: RWS. W postępowaniu przed nią nie obowiązuje między innymi art. 8 § 2 k.p.a., co nie gwarantuje jednolitości rozstrzygnięć tego organu.

⁹ K. Wiak, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, nb. 6.

¹⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z 28 marca 2002 roku, I KZP 5/02, OSNKW z 2002 r. Nr 5–6, poz. 32.

i przemilczenie wad¹¹. Nie jest wykluczone, że umieszczone przez użytkownika na platformie dane treści (na przykład tak zwane polubienia) pochwalające inne treści, w tym realizujące znamiona omawianego czynu zabronionego, nie wyczerpują znamion tego przestępstwa (na przykład pochwała lub aprobata bez zamiaru przekonania innej osoby do ustroju faszystowskiego i nie w celu jego upowszechnienia, co wskazuje na brak umyślności). Zakres pojęcia czynu przestępnego jest więc szerszy niż w przypadku czynu zabronionego, co potwierdza także użycie alternatywy łącznej w sformułowaniu art. 3 pkt 7 p.u. (treści, które pochwalają/nawołują lub realizują znamiona czynu zabronionego). O tym, czy jest on przestępny, według projektu ustawy decyduje RWS. Otwarte pojęcie treści przestępnych będzie pozwalało na jego arbitralną ocenę przez wspomniane gremium, które jest powoływane przez większość sejmową.

3. Podmiot odpowiedzialny (usługodawca serwisów społecznościowych)

Zgodnie z projektem ustawy odpowiedzialność administracyjną za niewykonanie obowiązków w nim ustanowionych ponosi usługodawca lub jego przedstawiciel w kraju. Jako usługodawcę p.u. definiuje dostawcę usług internetowych serwisów społecznościowych, posiadających co najmniej milion użytkowników i polegających na przechowywaniu¹² w tym serwisie informacji dostarczanych przez użytkownika¹³ na jego wniosek (art. 3 pkt 2 p.u.). Z kolei internetowy serwis społecznościowy zdefiniowano jako świadczoną drogą elektroniczną w rozumieniu u.s.u.d.e. usługę, która umożliwia udostępnianie przez użytkowników dowolnych treści innym użytkownikom lub ogółowi, z której korzysta w kraju co najmniej milion zarejestrowanych użytkowników (art. 3 pkt 1 p.u.). Jest to usługa mieszcząca się w pojęciu *hostingu*. Istota takiego serwisu koncentruje się na możliwości udostępniania przez internautów dowolnych treści na platformie usługodawcy (w formie filmów, komentarzy, plików tekstowych).

¹¹ A. Herzog, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020 (komentarz do art. 256 k.k., pkt 5).

¹² „Przechowywanie” należy rozumieć też jako „udostępnianie”. Zob. W. Chomiczewski, *Komentarz do art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, [w:] *Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw*, red. D. Lubasz, M. Namysłowska, Warszawa 2011. Inaczej tę kwestię ujęto w: P. Sadowski, *Wyłączenie odpowiedzialności przy świadczeniu usług hostingu — polemika*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 16, s. 884.

¹³ Nazwa „usługobiorca”, słusznie użyta w u.s.u.d.e., w p.u. zaś zmieniona na „użytkownik”, jest o tyle niewłaściwa, że choć pokrywa się z językiem potocznym, w języku prawniczym powiązana jest z instytucją prawa rzeczowego (zob. ograniczone prawa rzeczowe: użytkowanie, art. 252 kc). Określając stronę umowy o świadczenie usług internetowego serwisu społecznościowego, należało posłużyć się określeniami „usługobiorca”, „usługodawca”.

Definicję usługodawcy zwiera także art. 2 pkt 6 u.s.u.d.e., określając go jako osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową świadczy usługi drogą elektroniczną. Świadczenie usługi drogą elektroniczną to wykonanie usługi świadczonej bez jednoczesnej obecności stron (na odległość) poprzez przekaz danych na indywidualne żądanie usługobiorcy, przesyłanej i otrzymywanej za pomocą urządzeń do elektronicznego przetwarzania, włącznie z kompresją cyfrową, i przechowywania danych, która jest w całości nadawana, odbierana lub transmitowana za pomocą sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku — prawo telekomunikacyjne (art. 2 pkt 4 u.s.u.d.e.). Natomiast p.u. reguluje sytuację prawną tylko niektórych (dużych) usługodawców¹⁴ oraz w ograniczonym zakresie, dotyczącym tylko wycinka usług świadczonych drogą elektroniczną, nazwanych w p.u. internetowymi serwisami społecznościowymi. Regulacja omawianego dokumentu jest przy tym nieprecyzyjna, kiedy stanowi o „zarejestrowanych użytkownikach”. Nie wiadomo, czy chodzi tutaj o zarejestrowane w ogóle (posiadające jakikolwiek profil użytkownika) osobę fizyczną, prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, czy należy liczyć każdy profil danego podmiotu (wiadomo, że jeden podmiot może mieć wiele profili na jednym serwisie, przy czym nie ma obowiązku rejestrowania się przy użyciu własnego imienia i nazwiska¹⁵, w efekcie jest wiele profili anonimowych). W praktyce kłopot może stanowić też wyliczenie użytkowników, którzy spełniają kryteria art. 2 pkt 7 u.s.u.d.e., czyli nie są maszynami mającymi swoje profile na serwisach i wysyłającymi posty¹⁶. Niejasne jest także, co oznacza usługa, z której użytkownik korzysta w kraju (art. 3 pkt 1 p.u.) w sytuacji, gdy przykładowo wielu internautów korzysta z polskojęzycznych serwisów społecznościowych w trakcie pobytu za granicą.

Dodatkowo jako cezurę, od której usługodawca ma obowiązek sporządzania co pół roku sprawozdania dotyczącego sposobu rozstrzygnięcia reklamacji i publikowania go w serwisie, wprowadzono kryterium liczbowe ponad 100 reklamacji rocznie (w zakresie rozpowszechniania dostępu treści o charakterze

¹⁴ Liczba użytkowników największych serwisów w Polsce: Facebook (16 milionów), Instagram (7,3 miliona), Snapchat (4 miliony), Twitter (1,25 miliona), LinkedIn (3,7 miliona). Projektowana ustawa będzie miała prawdopodobnie zastosowanie również do YouTube’a (będącego własnością Google’a), Pinteresta, NK.pl, Twitcha, Reddita, Tiktoka, Wechata, Vibera. Powyższe dane podaję za: M. Kuchta-Nykiel, *Social media w Polsce i na świecie — najnowsze dane*, SocialPress, 21 lutego 2020 roku, <https://socialpress.pl/2020/02/social-media-w-polsce-i-na-swiecie-najnowsze-dane> (dostęp: 18.11.2021).

¹⁵ Obowiązek rejestracji użytkownika z wykorzystaniem imienia i nazwiska wprowadził serwis Google+, pomysł ten się nie przyjął i był jednym z powodów porażki tej platformy.

¹⁶ Wskazany problem interpretacyjny nie dotyczy największych serwisów, które słyną z dużej liczby użytkowników i zarabiają na tym, jednak mniejsze, szczególnie krajowe serwisy, mogą zostać wykluczone z zastosowania wobec nich p.u., jeśli w ich interesie nie leży na przykład reklama serwisu poprzez podawanie liczby użytkowników.

bezpownym, ograniczenia dostępu do treści lub zmniejszenia dostępu do profilu użytkownika), przy czym chodzi tu o osoby korzystające z serwisu nawet bez założonego profilu użytkownika (art. 15 ust. 1).

4. Obowiązki usługodawcy w razie udostępnienia przez użytkownika treści o charakterze przestępnym

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga fakt, że usługodawcy sami monitorują, identyfikują (automatycznie, za pomocą algorytmów, a następnie przeważnie ręcznie) i usuwają treści sprzeczne z ich interesem gospodarczym, nawet jeśli takowy obowiązek nie wynika z prawa. Głównym źródłem dochodów usługodawców jest umieszczanie reklam, więc wizerunek strony lub platformy internetowej, przekładający się na ilość wyświetleń (tak zwany *traffic*), ma kluczowe znaczenie dla pozyskiwania reklamodawców¹⁷. Do najczęściej eliminowanych przez usługodawców w ich własnym interesie należą niewątpliwie te o przestępnym charakterze, zdefiniowane w art. 3 pkt 7 p.u.

Omawiany akt nie reguluje kwestii obowiązku sprawdzania treści umieszczanych przez użytkowników w internetowym serwisie społecznościowym, dlatego zastosowanie w tym zakresie ma art. 15 u.ś.u.d.e., który stanowi wprost, że usługodawca nie jest zobowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych, o których mowa w art. 12–14 u.ś.u.d.e. W przypadku udostępnienia przez użytkownika¹⁸ za pośrednictwem internetowego serwisu społecznościowego treści o bezprawnym charakterze usługodawca nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane, o ile nie wie o bezprawnym charakterze treści, zaś gdy otrzyma urzędowe zawiadomienie lub uzyska wiarygodną wiadomość (którą nie jest moim zdaniem informacja uzyskana przez dobrowolne stosowanie algorytmów identyfikujących określone treści) o tego rodzaju naruszeniu, niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych (art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e.). Jedynie w sytuacji gdy usługobiorca otrzyma informację o bezprawnym charakterze przechowywanych danych w inny sposób niż urzędowe zawiadomienie, do wyłączenia jego odpowiedzialności za

¹⁷ Zob. na przykład: M. Duszczyk, *Amazon zmienia logo. Ze względu na Hitlera*, „Rzeczpospolita”, 4 marca 2021 roku, <https://cyfrowa.rp.pl/biznes-ludzie-startupy/art18134261-amazon-zmienia-logo-ze-wzgledu-na-hitlera> (dostęp: 21.12.2021); C. Criddle, *Amazon changes app logo that „resembles Adolf Hitler”*, BBC News, 3 marca 2021 roku, <https://www.bbc.com/news/technology-56266514> (dostęp: 20.12.2021).

¹⁸ Zob. art. 4 pkt 3 p.u., który definiuje użytkownika jako usługobiorcę w rozumieniu art. 2 pkt 7 u.ś.u.d.e. oraz osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która korzysta z internetowego serwisu społecznościowego, nawet w przypadku niezakożenia profilu użytkownika. P.u. nie uwzględnia też uczestnictwa w postępowaniu przed RWS osoby, która była adresatem treści przestępnych. Zob. też wyłączenie stosowania art. 28 i 31 k.p.a. do postępowania przed RWS.

szkodę usługobiorcy powstałą w wyniku uniemożliwienia dostępu do tych danych konieczne jest niezwłocznie zawiadomienie usługobiorcy, że planowane jest wdrożenie tego rodzaju środków. Zaznaczyć trzeba, że u.s.u.d.e. reguluje wyłączenie każdej odpowiedzialności (karnej, cywilnej, administracyjnej).

P.u. uszczegóławia sposób uzyskania przez usługodawcę wiadomości o bezprawności danych, regulując postępowanie w przypadku reklamacji wniesionej przez użytkownika oraz nakłada na usługodawców obowiązek prowadzenia wewnętrznych postępowań kontrolnych w przedmiocie tych reklamacji (zasady regulujące taką procedurę mają być określane przez obowiązkowy regulamin serwisu). W razie otrzymania reklamacji w zakresie rozpowszechniania treści o bezprawnym charakterze (art. 19 ust. 2 pkt 3 p.u.) usługodawca ma obowiązek rozpoznania jej w trybie określonym przez art. 20 p.u. oraz udzielenia odpowiedzi i wszelkich informacji odpowiednim instytucjom i organom w związku z prowadzonymi postępowaniami. W przypadku nieuwzględnienia reklamacji, której przedmiotem jest rozpowszechnianie treści o bezprawnym charakterze, usługodawca informuje użytkownika o możliwościach dochodzenia roszczeń na drodze postępowania cywilnego oraz zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. W przypadku uwzględnienia tego typu reklamacji nie przysługuje możliwość wniesienia skargi do RWS (art. 22 ust. 1 p.u.). W takich sytuacjach treści przestępne powinny być usuwane na wniosek prokuratury, o ile wyczerpują one znamiona czynu zabronionego. W pozostałym zakresie ich usunięcie — do czego nie zachęca p.u. — będzie zależało wyłącznie od decyzji usługodawcy.

W przypadku, w którym usługodawca sam zareagował na treści bezprawne, reklamacja może dotyczyć ograniczenia dostępu do treści¹⁹ lub zmniejszenia dostępu do profilu użytkownika. W razie braku reakcji usługodawcy na tego typu treści przedmiotem reklamacji jest rozpowszechnianie treści o charakterze bezprawnym. Konsekwentnie, w sytuacji, gdy reklamacja zostaje uwzględniona, w pierwszej z wymienionych sytuacji usługodawca przywraca ograniczony dostęp do treści lub zredukowany dostęp do profilu użytkownika albo — w drugim przypadku — uniemożliwia rozpowszechnianie treści o charakterze bezprawnym (art. 20 ust. 3 p.u.). P.u. nie wyklucza złożenia reklamacji przez innego użytkownika w stosunku do ostatniego z przedstawionych rozstrzygnięć. Powyższe decyzje usługodawcy podlegają zaskarżeniu do RWS, która może nakazać przywrócenie ograniczonego dostępu do treści lub zmniejszonego dostępu do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, nie mają charakteru bezprawnego, albo odmówić przywrócenia zredukowanego dostępu do treści lub do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, mają charakter bezprawny. Co istotne, usługodawca nie może ponownie ograniczyć dostępu do

¹⁹ Odnosi się do każdej formy ograniczenia dostępu, także do redukcji zasięgów, minimalizowania widoczności postów, tak zwanego *shadow banning*.

treści, które były przedmiotem badania przed RWS (art. 29 p.u.), nawet jeśli uważa, że są one przestępne lub sprzeczne z regulaminem korzystania z serwisu, albo w wypadku ujawnienia nowych okoliczności, które mogłyby potwierdzić — po przeprowadzeniu postępowania — przestępność treści. Usługodawca powinien wówczas złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez użytkownika umieszczającego w danym serwisie treści o charakterze przestępnym.

5. Odpowiedzialność usługodawcy regulowana przez projekt ustawy

Projekt ustawy przewiduje odpowiedzialność administracyjną usługodawcy, czyli umożliwienie RWS nałożenia na niego (lub jego przedstawiciela w kraju) pieniężnych kar administracyjnych w wysokości od 50 tysięcy złotych do 50 milionów złotych w przypadku niewypełnienia obowiązków wymienionych w art. 32 ust. 1 i 2 p.u. W omawianym w niniejszym artykule zakresie, ograniczonym do odpowiedzialności usługodawcy za treści w postaci publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, karze pieniężnej podlega usługodawca, który nie wypełnia obowiązku wykonania decyzji RWS nakazującej przywrócenie ograniczonego dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, wydanej po stwierdzeniu, że nie stanowią one treści o charakterze bezprawnym (art. 25 ust. 1 p.u.).

6. Podsumowanie

Realizacja szczytnego celu p.u., jakim jest przestrzeganie przez duże serwisy wolności wypowiedzi z wyłączeniem treści bezprawnych, może być utrudniona z uwagi na nieprecyzyjność stosowanych w tym dokumencie pojęć „użytkownika”, „usługodawcy” czy „treści przestępnych”. Omawiany projekt wprowadza dużą odpowiedzialność w postaci surowych kar administracyjnych za blokowanie treści przestępnych i niewykonanie decyzji RWS w zakresie ich odblokowania, ocenę treści przestępnych, szczególnie tych niewyczerpujących znamion przestępstwa z art. 256 k.k., pozostawiając w gestii wzmiankowanego gremium. Z jednej strony po tak zwanym „oflagowaniu” usługodawca ma obowiązek usuwać treści bezprawne (art. 14 u.ś.u.d.e.), z drugiej zaś według p.u. naraża się on na postępowanie przed RWS i jej arbitralną kwalifikację przestępności treści, szczególnie że ich zakres jest szerszy niż w przypadku czynu zabronionego. Projektowana regulacja może przy tym spowodować ograniczenie usuwania z własnej inicjatywy przez usługodawców treści przestępnych, ponieważ ich aktywność w tym zakresie może wiązać się z reklamacją użytkownika, a w konsekwencji z postępowaniem przed RWS.

Bibliografia

Literatura

- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2013.
- Chałubińska-Jentkiewicz K., Taczkowska-Olszewska J., *Świadczenie usług drogą elektroniczną. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Chomiczewski W., *Komentarz do art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, [w:] *Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw*, red. D. Lubasz, M. Namysłowska, Warszawa 2011.
- Domagalski M., *Sądy biorą się do karania hejtu*, „Rzeczpospolita”, 23 maja 2017 roku.
- Goździaszek Ł., *Cywilnoprawne granice swobody wypowiedzi w internecie*, Warszawa 2015.
- Herzog A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020 (komentarz do art. 256 k.k., pkt 5).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. B. Banaszak, Warszawa 2012.
- Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Maślak-Stępnikowska P., Wiercińska-Krużewska A., *Odpowiedzialność usługodawców za user content — uwagi praktyczne i najnowsze trendy*, „Monitor Prawniczy 2020, nr 20.
- Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach o przestępstwa z nienawiści*, red. P. Knut, Warszawa 2020.
- Sadowski P., *Wylączenie odpowiedzialności przy świadczeniu usług hostingu — polemika*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 16.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna I*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2018, nr 4.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 1.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2.
- Siwicki M., *Nielegalna i szkodliwa treść w Internecie. Aspekty prawnokarne*, Warszawa 2011.
- Świerczyński M., [w:] *Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, Warszawa-Kraków 2009.
- Wiak K., *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.
- Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na funkcjonowanie biznesu*, red. A. Bodnar, A. Płoszka, Warszawa 2016.

Źródła internetowe

- Criddle C., *Amazon changes app logo that „resembles Adolf Hitler”*, BBN News, 3 marca 2021 roku, <https://www.bbc.com/news/technology-56266514>.
- Duszczyk M., *Amazon zmienia logo. Ze względu na Hitlera*, „Rzeczpospolita”, 4 marca 2021 roku, <https://cyfrowa.rp.pl/biznes/60229-amazon-zmienia-logo-ze-wzgledu-na-hitlera>.

Głowacka D., *Co może usunąć nam Facebook, a jakie materiały zablokować Youtube? Analiza stanu prawnego moderacji treści na platformach internetowych*, Klub Jagielloński, 10 grudnia 2020 roku, <https://klubjagiellonski.pl/2020/12/10/co-moze-usunac-nam-facebook-a-jakie-materialy-zablokowac-youtube-analiza-stanu-prawnego-moderacji-tresci-na-platformach-internetowych/>.

Jak walczyć z mową nienawiści. 20 rekomendacji RPO dla premiera, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, 21 lutego 2019 roku,

Kuchta-Nykiel M., *Social media w Polsce i na świecie — najnowsze dane*, SocialPress, 21 lutego 2020 roku, <https://socialpress.pl/2020/02/social-media-w-polsce-i-na-swiecie-najnowsze-dane>.